

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
Komisji stałych Rady Powiatu Ząbkowickiego
z dnia 22.06.2022 r.**

Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna nr 206 budynku Starostwa przy ul. Prusa 5 w Ząbkowicach Śl.

Rozpoczęcie posiedzenia: godz. 12⁰⁰

Obecni: wg listy obecności;

Ad. 1.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego otworzył posiedzenie wspólne Komisji stałych Rady Powiatu Ząbkowickiego. Przywitał Radnych Powiatu Ząbkowickiego oraz Panią Bogumiłę Mazur, Skarbnika Powiatu. Przedstawił tematykę posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Ząbkowickiego w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez Powiat Ząbkowicki długoterminowej pożyczki.
3. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Zapytał, czy Radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego porządku posiedzenia. W związku z brakiem pytań, i uwag zapytał, kto z Radnych Powiatu jest za przyjęciem przedstawionego porządku obrad.

Radni Powiatu jednogłośnie przyjęli przedstawiony porządek wspólnego posiedzenia Komisji.

Ad. 2.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „pozwoliłem sobie zwołać to posiedzenie, gdyż sprawa, którą dotyczy, no w historii powiatu jest szczególną, dlatego, że jest to pierwszy raz, kiedy Rada musi podjąć decyzję o zaciągnięciu kredytu. Przez 12 lat no niestety, Panie Starosto tak jest, nie braliśmy kredytu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu poinformowała, że Powiat zaciągnął w przeszłości kredyt.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „no to proszę przypomnieć, kiedy pan brał”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki udzielił odpowiedzi.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „no dobrze, ale kredytów w kwocie 17 milionów”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki odpowiedział, że tak.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „no dobrze, to dojdziemy do tego ten w takim razie przechodzimy do punktu 2, omówienie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez powiat długoterminowej pożyczki. Oddaję głos Panu Staroście o przedstawienie rekomendacji firmy, którą państwo wynajęli”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki cyt. „chciałbym ewentualnie przypomnieć, bo nie wszyscy z Państwa pamiętają genezę, skąd się taka sytuacja stworzyła. A ona wynika z tego, że od wielu, wielu lat Powiat, inwestując, zaciągał zobowiązania finansowe. Cofając się do historii, a trzeba pamiętać przy restrukturyzacji szpitala w 2006 -2007 roku powiat zaciągnął olbrzymie zobowiązania, które nie zostały

splacone, tak praktycznie do dziś. Bo część tych zobowiązań ze względu na toczące się inwestycje trzeba było odkładać w czasie. Natomiast część wynikała też z inwestycji. Wcześniej zaciągnięty, bo w 2010 jak akurat ja obejmowałem funkcję Starosty koniec 2010 roku, to powiat miał już zaciągnięte zobowiązania na 17 milionów związane z inwestycjami, które weszły w poczet wszystkich zobowiązań. W związku z tym, że wtedy stopy procentowe były bardzo wysokie, część radnych pewnie z nas pamięta, bo jesteśmy tutaj dłużej, więc te stopy były wtedy bardzo wysokie, przystąpiliśmy do restrukturyzacji tego zadłużenia. Ja teraz nie pamiętam dat, bo nie wiem dokładnie, w którym to roku było, ale zrestrukturyzowaliśmy ten to zadłużenie, po to, żeby uzyskać efekt niższych odsetek i tak się też stało. W 13 roku, o właśnie Pani Skarbnik podpowiada, w 13 roku zrestrukturyzowaliśmy całość tego zadłużenia. Wtedy odsetki od tych zobowiązań, które wynosiły, pamiętam 1.000.900 spadły do niespełna miliona złotych. Na tym polegała ta restrukturyzacja, natomiast część długu oczywiście została, bo inwestycje były realizowane. Splacaliśmy w częściach, tak jak zgodnie z tą restrukturyzacją było zaplanowane. I tak to właściwie wygląda do dziś, od 2016 roku nie zaciągnęliśmy ani złotówki kredytu, a splacamy praktycznie sukcesywnie, planowo, i nadpłacamy kredyty, żeby uwalniać jak najwięcej środków, schodzić z odsetek, no bo taka też jest rola, nie uszczuplając inwestycjom w Powiecie. Bo jak państwo przyjrzy się też inwestycjom, to co roku minimum 5, 6, 10 milionów jest inwestycji, splacając jednocześnie przynajmniej około 2,5 miliona kredytu, i co do tej pory było przynajmniej tak 500 – 600.000 odsetek od tych kredytów. W związku z tym że, ta niecodzienna sytuacja tegoroczna przede wszystkim, ze wzrostem stóp procentowych, która właściwie zburzyła nasz cały budżet, z racji tego, że z kwoty 600000 planowanych w budżecie, jak Państwo mieliście, odsetki dzisiaj już wynoszą ponad 2 miliony. To praktycznie jakby zaburza funkcjonowanie. Natomiast również spłaty poszczególnych rat kredytów też się nakładają na to. W związku z tym należało podjąć takie działania, ażeby zgodnie z artykułem 242 i 243 ustawy o finansach publicznych zapewnić bieżące funkcjonowanie i uchwalanie budżetu, rozterminować część kredytu, bo nie mówimy tu o całości kredytu w kwocie 17 milionów i tak żeby można było ten wskaźnik utrzymać w kolejnych latach i uchwałać budżety. No bo przecież to jest jakby istotą sprawy, jednocześnie zachowując parametry wymagane przez ustawę o finansach publicznych. Cała rzecz polega też na tym, żeby ta restrukturyzacja polegała na tym, żeby nie podłożyła wskaźników wiboru. W tym to jest dopiero pierwszy krok, który my tutaj podejmujemy, przygotować taki scenariusz, żeby znalazł się też dzisiaj oferent na rynku bankowym, handlowym, że tak powiem, który da nam ofertę niższą niż dzisiaj mamy, bo taki jest też wymóg, żeby każdy zaciągany restrukturyzacyjny kredyt był lepszy niż ten, który posiadasz, bo nie wolno zrobić sobie droższego, bo zresztą jaki miałoby to cel wybrać sobie droższy kredyt. Tak pokrótce to wygląda. I to wynika tylko z pragmatycznej też i praktycznej części, którą musimy załatwić, żeby kolejne budżety można było uchwalić. Gdyby nie ta inflacja, gdyby nie te 2 dodatkowe miliony, to spokojnie byśmy w tym roku mogli sobie nadpłacić kolejne raty w 2025, 2026 i pewnie spokojnie dałoby się przesunąć te terminy, bo nie byłoby takiej potrzeby. Natomiast to są czynniki niezależne ani ode mnie, ani od Państwa, ani od Pani Skarbnik.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „no to rozpoczynamy dyskusję. Jeżeli są pytania radnych, bardzo proszę”.

Marina Kozyra, Radny poinformował, że na tą chwilę jest przeciw zaciągnięciu kredytu. Dodał, że chciałby aby Pani Skarbnik wytłumaczyła mu tą sprawę. Zapytał, jak to jest, że jest bieda, a dla 4 osób wydajemy miesięcznie 30.000 zł. na podwyżki. Stwierdził, że jest to nie do pomyślenia, że on musi tłumaczyć sąsiadowi, wyborcy, że Powiat chce zaciągnąć kredyt, a z drugiej strony wydaje tyle pieniędzy na podwyżki dla kilku osób. Zwrócił się do Pani Skarbnik, aby powiedziała mu co się stało. Dodał, że chciałby zrozumieć, jak są gospodarowane pieniądze, że z jednej strony bierze się kredyt, a z drugiej rozdaje pieniądze. Dodał, że chciałby się również dowiedzieć, co się stanie, jeżeli Powiat nie zaciągnie tego kredytu.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „ Proszę państwa, przede wszystkim proszę się wczytać w tą uchwałę, to jest pożyczka przeznaczona na spłatę zobowiązań finansowych już zaciągniętych, wcześniej zaciągniętych kredytów, więc to nie jest nowy kredyt, to nie jest nowa pożyczka, którą przeznaczamy na wydatki majątkowe, czy też na jakąkolwiek inną działalność. Czyli my nie zwiększamy kwoty długu. Nie zwiększamy. A co robimy? Przystępujemy do restrukturyzacji kredytu, części kredytu, większej części, w kwocie ponad 14 milionów. Na czym polega ta restrukturyzacja? Szukamy banku, który nam zaoferuje niższą marżę, bo wibor jest wszędzie, we wszystkich bankach, wiadomo taki sam. Szukamy banków, które które zaoferują nam niższą marżę niż te kredyty, mamy takie 2 kredyty w Banku Spółdzielczym, gdzie marża jest 1,49 i 1,50. I dopiero w momencie, gdy znajdziemy taki bank, który nam zaoferuje niższą marżę i pokażemy Regionalnej Izbie Obrachunkowej, że kredyt, który bierzemy, ale na spłatę długu, który mamy, jest tańszy, czyli tak naprawdę nie ma tutaj wydatku, a jest korzyść dla powiatu. To dopiero wówczas możemy zawrzeć taką umowę z jakimś bankiem. Czyli to jest przede wszystkim warunek, niższy kredyt. czyli otrzymamy niższą pożyczkę na niższych, na lepszych warunkach, korzystniejszych, i dopiero wówczas spłacimy na przykład część kredytu który mamy w Banku Spółdzielczym. Nie zwiększamy kwoty długu. Nie zwiększamy. Co robimy wówczas spłacając. Korzystając z ustawy o finansach publicznych, bo my nie możemy sobie zaciągnąć pożyczki na nie wiadomo jaką kwotę, i spłacić sobie, i rozterminować. To nie jest rolowanie, proszę Państwa. Bo my nie dość, że szukamy kredytu tańszego, spłacamy droższy, to jeszcze dokonujemy rok w rok spłat, zgodnie z harmonogramem. My mnie rolujemy sobie kredytu, że będziemy go gdzieś tam spłacać w przyszłości. Znajdujemy tańszy kredyt, spłacamy tańszym kredytem, droższy kredyt. I mamy tutaj jakby korzyść, bo tylko w tym momencie możemy sobie pozwolić na taką restrukturyzację, bo restrukturyzacja w myśl ustawy o finansach publicznych musi być tańsza. Więc z tego korzystamy. Proszę Państwa, ja też Państwu przedstawiam, że tak taka okoliczność może być, i na warunkach prawnych ustawy o finansach publicznych przedstawiam Państwu projekt takiego wyjścia. Nie wiem, co będzie za rok. Patrząc na obecną sytuację na wzrost stóp procentowych, które rosną niebotycznie, z 600.000, tak jak Pan Starosta powiedział, ponad 2 miliony, to byśmy spłacili nasze zadłużenie bez jakiegokolwiek problemu. Ale niestety musimy teraz wziąć pod uwagę już teraz to, co się wydarzy we wrześniu, październiku, w listopadzie, gdy będziemy przystępować do projektu nowego budżetu. Chciałabym to uściślić, to nie jest zaciągnięcie kredytu na jakąkolwiek działalność. To jest restrukturyzacja na spłatę tych kredytów, które mamy na lepszych warunkach. Czyli bierzemy na lepszych warunkach pożyczkę, i spłacamy kredyt, który jest obecnie na warunkach, które były w roku 2013 i w roku 2014, bo od 15 już nie ma zadłużenia. Efekt tego wszystkiego, nie rośnie nam kwota długu, absolutnie, i mamy mniejsze odsetki, bo będziemy mieli, taka jest koncepcja, niższe marże. Bo wibor, tak jak powiedziałam, jest to wielkość, która obowiązuje wszystkie banki, i na tym polega ten proces. I teraz, proszę Państwa, co możemy zrobić w tej całej sytuacji? Możemy uciec się, to o czym Państwu mówiłam po wielokroć. Dlaczego dążyłam? Tak samo od początku tutaj swojego sprawowania tej funkcji. Aby obniżyć kwotę długu, bo dług jest długiem. Czy on jest takich warunkach, czy w innych warunkach. Ale on zawsze pozostaje długiem, i zawsze upomni kwotą odsetek, czyli tymi kosztami dodatkowymi. Okazało się, że faktycznie te nasze działania, które zmierzały do spłaty tego zadłużenia, do zmniejszenia, a udało się to, naprawdę udało się to, bo zeszliśmy z 40 paru milionów do 36. I jest to już w stosunku do dochodów piękny wynik, 30 paru procent, a nie 60%. Więc uważam, że to jest naprawdę bardzo dobry wynik. Ale mamy inną rzeczywistość, i musimy w tej innej rzeczywistości reagować. Nie możemy nic nie robić, proszę Państwa. Dlatego ten mój pomysł również, że jeżeli możemy znaleźć bank. Jeżeli tak się okaże, że bank jakkolwiek oczywiście bank w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie parabank, zaoferuje nam kredyt na lepszych warunkach niż te które otrzymaliśmy ileś tam lat temu, to wówczas przystąpimy za Państwa zgodą do takiej restrukturyzacji. Ale to jest restrukturyzacja. To nie jest zaciągnięcie nowego długu, wręcz odwrotnie. Planujemy jeszcze w tym roku, patrząc na wzrost stóp procentowych, bo proszę Państwa, patrząc z miesiąca na miesiąc mogę

Państwu pokazać, bo prowadzę taką analizę miesiąc w miesiąc, jak rośnie koszt odsetkowy. Styczeń 100 milionów, luty już 115, ale kwiecień to już jest 150 za sam miesiąc, maj 180, czerwiec to już będzie ponad 200000. Taki jest wzrost stóp procentowych z miesiącami na miesiąc. Nie możemy sobie pozwolić na to, że nie widzimy tego. Widzimy, to jest, to się dzieje, nie uciekniemy przed tym”.

Karolina Czernic, Radna stwierdziła, że zaciągniętym nowym kredytem Powiat spłacić część zadłużenia. Zapytała, czy wtedy zadłużenie nam zmaleje.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie, pozostaje na tym samym poziomie, bo tyle, ile weźmiemy, tyle spłacimy”.

Karolina Czernic, Radna zapytała, czy w nowym kredycie stopy procentowe nie będą się zmieniały.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „będzie się zmieniało się zmieniało, ale mamy niższe marże w nowym kredycie, niższe marże niż te, które mamy do tej pory”.

Karolina Czernic, Radna zadała pytanie.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „musimy wykazać, że wszystkie dodatkowe koszty są niższe, że cała ta restrukturyzacja, musimy pokazać Regionalnej Izbie, bo Regionalna Izba musi nam wyrazić zgodę, że wszystkie koszty powodują, że spełniamy ten warunek z ustawy o finansach publicznych, który mówi, że łączny koszt nowej obsługi długu, jest niższy, niż koszt obsługi spłacanego długu. I tutaj dopiero szukanie banku, dopiero obliczenia, przedstawienie wyliczeń Regionalnej Izbie, pokazanie tej korzyści, i dopiero wtedy mamy zgodę Regionalnej Izby Obrachunkowej”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ja mam pytanie do Pani Mecenasa. Bo mamy tutaj podpisy pod projektem uchwały Pana Pawła Musy. Bo coś tu się nie zgadza, bo mamy Pkt 1 wyraża się zgodę na zaciągnięcie oprocentowanej, długoterminowej pożyczki do kwoty 17941000 zł. Pożyczka zostanie przeznaczona na spłatę zobowiązań finansowych powiatu z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów. I teraz mam pytanie, czy to nie jest tak zwane rolowanie kredytu, co już jest przestępstwem wynikającym z ustawy, gdyż jest kredyt na kredyt. Ja nie wiem, czy zgodnie z prawem”

Agnieszka Jurek, Radca prawny stwierdziła, że formuła ta dotyczy takiej sytuacji, że zostaną spłacone pozostałe zobowiązania. Stwierdziła, że na pewno sprawa została przeanalizowana.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „my tutaj w projekcie uchwały nie mamy żadnych załączników, że będzie na przykład spłata na przykład 0,8% czy jakieś pochodne. Jest tylko ogólna kwota podana, i teraz właśnie jest pytanie, co za tym idzie”.

Agnieszka Jurek, Radca prawny cyt. „no spłata tego kredytu. Nie wiemy jeszcze najprawdopodobniej jakie będzie oprocentowanie”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „to nie jest rolowanie. Bo tak jak powiedziałam, rolowanie to by było tak, bierzemy 10 milionów, spłacamy 10 milionów, rozkładamy gdzieś tam w czasie, nie wiadomo jak daleko, to nie jest rolowanie, bo my spłacamy, obsługujemy zgodnie z nowym harmonogramem. Nie uciekamy od spłat, bo to nie jest wyjście, w roku 23, 24. My dokonujemy spłaty dalej kredytów. Ale korzystamy z tego, co nam mówi ustawa o finansach publicznych. Możecie wsiąść kredyt, ale na lepszych warunkach. I wtedy sobie róbcie, co chcecie. Ale muszą być korzyści. Więc to nie jest rolowanie, bo rolowanie to jest całkiem coś innego. My obsługujemy, mamy lepsze warunki. Np. bo proszę Państwa, jeżeli droższy kredyt zamieniamy na tańszy kredyt, no to nie można mówić, i spłacamy go. To nie jest rolowanie. Rolowanie kredytu to by było tak, mamy dzisiaj na przykład do

spląty w tym roku 5 milionów, nie mamy środków, bierzemy w banku 5 milionów, i splącamy te 5 milionów. I tyle, i dalej zostaje to.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale ja jeszcze tylko w nawiązaniu do tego sprawozdania, które dostaliśmy z firmy Dekada, strona numer 5, punkt 2 od dołu, ponowne przeliczenie poziomu odsetek spowoduje zwiększenie łącznie o 8 milionów odsetek”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „proszę Państwa, tu mówimy o całym okresie. Mamy 2 miliony w tym roku. No to o czym Pan mówi, no przecież nie o 8 milionach”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale Pani Skarbnik ja zadaje pytania, a Pani mnie atakuje. Pani zamiast wykonać coś, za co Pani dostaje sowitą pensję, plus nagrody Starosty, i wynajmuje Pani firmy z zewnątrz, która pośredniczy w przyznawaniu kredytu, bo tak na stronie tej firmy jest. Jest to po prostu naganiacz, który nagania poszczególne banki, i Pani nie potrafi zrobić czegoś, co Pani ma systemie”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „o czym Pan mówi”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „o tym sprawozdaniu i rekomendacjach, którą żeśmy dostali”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „jakie mi Pan zadał pytanie, proszę mi zadać pytanie, bo ja nie wiem”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „chciałem zadać, ale Pani mi przerwała. Dlatego zadaje pytanie, strona numer 5 ponowne przeliczenie poziomu odsetek spowoduje zwiększenie łącznie o 8 milionów odsetek. Czyli nowy kredyt, który dzisiaj zaciągniemy, czy jutro, spowoduje, że w perspektywie wydłużenia czasu odsetki będą o 8 milionów większe. Tak to rozumiem”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie, to źle Pan to rozumie”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale tak jest napisane, za to Państwo żeście zapłacili bodajże 10000”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie, to Pan źle interpretuję”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ja interpretuje, i zadaje Pani pytanie”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „to proszę pozwolić mi odpowiedzieć. Pan interpretuje, i uważa, że dobrze interpretuje. A ja uważam, że to jest zła interpretacja”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „jeżeli Pani wynajmuje firmę, bo Pani nie potrafi tego nam przedstawić, no to chyba Pani też coś nie idzie”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „o to znaczy nie potrafi przedstawić. to przede wszystkim firma, z której korzystają Powiaty. Dlaczego Pan nie zarzucał, jeżeli była centralizacja, było korzystanie z firm doradczych, mamy ochrony danych osobowych, korzystamy z firm doradczych. Mamy wiele sytuacji. Proszę państwa, to jest bardzo poważna sytuacja. To jest bardzo poważna sytuacja. Państwo nie chcecie, żeby w ktoś, kto by pomaga samorządom w takiej restrukturyzacji, również się podpisał, i przedstawił Państwu, że to ma ręce i nogi. Firma z której korzystamy z pomocy, jest firmą doradczą, która na rynku jest 24 lata. Ja pozwoliłam sobie zadzwonić do jednostek samorządu, gdzie ta firma pomaga również w restrukturyzacji. Jest to Gmina Choszczno, ponad 30 milionów restrukturyzacji

kredytu, Gmina Brzesko, kolejna restrukturyzacja, Gmina Dębno, kolejna restrukturyzacja. Rozmawiałam ze Skarbnikami, i zanim podjęłam jakiegokolwiek kroki. Wiedziałam, jaka to jest firma. Z tą firmą gminy, powiaty współpracują wiele, wiele lat. Odszukanie Banku, proszę Państwa, znalezienie banku który zaoferuje niższą marżę. Przeliczenie tego kredytu, i pokazanie, że to są lepsze warunki, to nie jest wszystko takie proste. Proszę Państwa, robię wszystko w najlepszej wierze, i Regionalna Izba Obrachunkowa jest jeszcze tą kropką nad i, która wskazuje nam, że tak, to jest dobrze. To jest jeden element. Tutaj na Komisji Budżetowej przedstawiałam jeszcze kolejne. W związku z tym, że wyniki lat 16, 17, 18, 19, 20, już nie powiem, choć może i powiem, a dlaczego właściwie nie, bo to są wyniki, kiedy ja za to odpowiadam, są bardzo dobre. Możemy dokonać tej restrukturyzacji, bo gdyby nie te dobre warunki, to nie stać by nas było żeby obsłużyć wskaźnik zadłużenia tego kredytu. Wynajęcie firmy, wspomaganie się, nie jest tutaj nie wiadomo czym. To jest za poważna sytuacja proszę Państwa, żebyśmy sobie mogli tak tylko tutaj debatować. Chcę mieć pewność, i taka praktyka jest praktykowana w samorządach, i nic tutaj wielkiego się nie wydarza, że korzystamy z firmy, która jest na rynku finansowym, bankowym 24 lata, i wspomaga samorządy. Robiliśmy centralizację, wspomagaliśmy się firmą, wspomagaliśmy się firmą. Proces bardzo głęboki, szeroki i do tej pory ciągnący się. To nie jest moja nieudolność. Bo gdyby to była moja nieudolność, proszę Państwa, to byśmy dzisiaj może mieli znów 43 miliony, a nie 36 milionów, tak jak Pan wskazuje. Ale jednak każdego roku sukcesywna spłata, dobre wyniki, nadwyżka budżetowa, wyniki jednoroczne”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki cyt. „ja może dodam jeszcze jedną rzecz, proszę Państwa. Ważne jest też, żeby ktoś z zewnątrz spojrział czasami na możliwości, na budżet. On zupełnie inaczej patrzy na konstrukcję budżetu i możliwości, mając doświadczenie z perspektywy tego, co robi, niż się wewnątrz czasami to robi samemu jakby automatu, i wydaje się, że to jest najlepsze rozwiązanie. Oto jest sytuacja taka, że powiedzmy firma, która ma doświadczenie, proponuję takie rozwiązanie, to są jakieś tam minimalne koszty uważam przy takiej skali problemu jaki jest. Przy pytaniu takim, a co zrobić w innym wypadku. To jest dopiero początek drogi. To jest uchwała, która upoważnia, żeby przygotować takie rozwiązanie, które będzie korzystne. A co jeżeli nie zjawi się ktoś na rynku, należałoby sobie zadać pytanie, bo może być taka sytuacja, że mimo szczerych naszych chęci, fajnie przygotowanego zamówienia i oferty, aczkolwiek uważam, że przy takiej skali dzisiaj tym, co się dzieje w rynku bankowym, powinien się znaleźć bank, który zechce skorzystać na takiej dużej transakcji. Bo jest to z mojego punktu, przynajmniej tak mi się wydaje, atrakcyjna oferta, i korzystna powinna być, ale może być zupełnie inaczej. Może być, że nikt się nie zgłosi nam do tego przedsięwzięcia, i wtedy sobie zadamy pytanie, co dalej. A ja na nie dzisiaj, ani Pani Skarbnik zapewne, nie jestem w stanie odpowiedzieć dokładnie”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „ja państwu mówiłam wiele razy, też przedstawiałam. I uważam, że tutaj jest naprawdę duża szansa, żeby ratować się w tej sytuacji, którą mamy ogólną, czyli wzrost stóp procentowych, kumulacja rat spłat, które są tutaj, a które były dokonywane jeszcze wcześniej, przed rokiem 2016. Wzrost przede wszystkim, inflacja, która spowodowała wzrost niesamowicie wydatków bieżących, które mamy w jednostkach. Jednostki już mówią, że tak naprawdę ten procent wykonania planu jest już bardzo wysoki. Więc uważam, że takie podejście bardzo szerokie, czyli restrukturyzacja kredytu, zaciągnięcie kredytu w warunkach dobrych wskaźników, ale również tylko i wyłącznie na spłatę, i 3 jeszcze wariant. Listopad, grudzień, gdy już mamy wiedzę całkowitą, z jakimi odsetkami się mierzymy, z jaką kwotą. Z 600000, które były do tej pory, oby nie było dwa i pół miliona. I wówczas patrząc na tą sytuację, mając jeszcze wolne środki, proponowałabym, również do wcześniejszej spłaty zobowiązań, które mamy na rok na przykład 23 czy 24, patrząc na harmonogram spłat, i uważam, że ten jakby 3 wariantowe podejście do obsługi tego zadłużenia, to jest cząstkowe rozwiązanie, aby przystępując do projektu kolejnego budżetu dać sobie szansę jego uchwalenia. Po wszystkich tych działaniach poziom długu jest taki sam, odsetki niższe, bo jeżeli marża jest niższa,

odsetki są niższe, więc jest to korzyść, jest to działanie poprawne. I teraz jeszcze odpowiem Panu na ten punkt ze strony 5. Przeliczanie odsetek jest każdego miesiąca, bo stopy procentowe teraz nam się zmieniają każdego miesiąca, to przedstawiłam Państwu. Między styczniem a majem 100000 więcej odsetek. Trudno powiedzieć, kiedy będziemy ewentualnie po zgodzie Państwa, po zgodzie Regionalnej Izby, do tej procedury podchodzić, więc znów będziemy musieli urealnić te odsetki. Na moment analizy już, gdy patrzyłam na tą całą sytuację w marcu, zakładałam koszty odsetkowe na poziomie miliona. Dzisiaj mamy 2 miliony. A we wrześniu być może to będzie 3 miliony. Więc mówimy tutaj o tym urealnieniu odsetek. Ale nie zaciągamy, to nie jest rolowanie kredytu. Tu jest jakby patrzenie, co możemy, w tej sytuacji, zrobić najlepszego dla tego powiatu jeżeli chodzi o obsługę długu”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „a co będzie Pani Skarbnik, jeżeli Państwo zaciągnięcie kredyt w miesiącu powiedzmy lipcu, a do końca roku wibor skoczy do 10%”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „czy go zaciągniemy, czy nie zaciągniemy to, odsetki będą takie same”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „no nie będą odsetki takie same, bo jeżeli będzie wibor doliczony, to nie będą, bo jeżeli skoczy o 4 punkty, to jak może być takie same”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „jeżeli go nie zaciągniemy i nie spłacimy, no tak naprawdę wibor jest taki sam. Będzie rósł, bez względu czy my zaciągniemy kredyt”

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „moje pytanie jest takie, że na dzień dzisiejszy wibor wynosi 6,25 bodajże, i Państwo zaciągacie kredyt w miesiącu lipcu rozumiem po uchwale, a jeżeli w grudniu wibor skoczy o 4 punkty, bo takie są też przesłanki Narodowego Banku Polskiego do 10%, to w styczniu będziemy brać 3 kredyt na rolowanie 2 i pierwszego”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „a nie wiem co będzie w styczniu”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki cyt. „Panie Przewodniczący ja mam taką malutką uwagę. To nie Państwo będziecie brać, to my bierzemy wspólnie. To nie jest interes Pani Skarbnik czy Zarządu, czy mój. Przecież to my tutaj wspólnie podejmujemy tą decyzję. Szukamy najlepszego rozwiązania dla funkcjonowania i finansów powiatu. Żebyśmy się dobrze też rozumieli, że my tu bierzemy coś. Przecież ja nie wiem, jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy, nie wiem jaka będzie jutro, ponieważ w jednostkach robią przetargi dzisiaj na żywność, na energię, i to wszystko idzie praktycznie drastycznie do góry. Nawet trudno analizować na to na bieżąco. Więc trudno wyprzedzać dzisiaj czas. Na tą chwilę jest przygotowany taki scenariusz, który zabezpiecza płynne przejście i funkcjonowanie do uchwalania kolejnych budżetu. co będzie za 3 miesiące, 4, nikt nie odpowie”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „czyli rozumiem, że myślimy tylko do września, żeby przetrwać, a co będzie listopad, grudzień, to nikt nie myśli o tym. No to ja już teraz nie rozumiem”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „proszę Państwa, na czym polega ta restrukturyzacja”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „na wydłużeniu okresu spłaty. No nic innego”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie prawda, nie do końca. Ale proszę podejść tak naprawdę realnie do tego. Szukajmy dobrych punktów, a nie tylko złych”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „tylko ja dostałem opracowanie, za które Państwo żeście zapłacili bodajże 10000”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „jeszcze nie, 2500”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ale zapłacicie, bo taka jest umowa. I teraz moje pytanie jest takie, no jeżeli wydłużacie, bo przecież Pani tłumaczyła nam dzisiaj, że wydłużymy do 2037 roku termin spłaty kredytu, to moje pytanie jest takie, a czy Zarząd w ogóle poprosił na przykład Zarząd Banku Spółdzielczego, w którym są kredyty na spotkanie, i bez pośredniczenia firmy, z prośbą o wydłużenie okresu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie ma takiej możliwości prawnej”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ale jest możliwość prawna, bo za każdym razem...”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie ma”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „no jak, w prywatnym kredycie może Pani negocjować z bankiem wydłużenie kredytu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „prawo zamówień publicznych, nie ma takiej możliwości”

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ja mam pytanie odnośnie tej firmy Dekada, a jaki procenta firma będzie miała z 17 milionów za przyznanie kredytu. Bo ona rozumiem, że będzie szukała nam banku”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „mamy 2500 za opracowanie tej rekomendacji. Jeżeli zawrzemy taką umowę, 7,5 tysiąca. A od kredytu”.

Roman Fester, Starosta Żąbkowicki cyt. „my robimy to w zamówieniu. Panie Przewodniczący, o czym Pan mówi. Przecież to trzeba zrobić w zamówieniu publicznym. Trzeba zapytać 5 banków, czy 4 banki, które przedstawią ofertę. O czym Pan mówi”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ja zadaję pytanie”.

Roman Fester, Starosta Żąbkowicki cyt. „to się dzieje w zamówieniach publicznych”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ja nie wiem, jaka jest umowa między Zarządem, a firmą Dekada, bo takie umowy nie mamy”.

Roman Fester, Starosta Żąbkowicki cyt. „umowa jest wglądu, jest bardzo prosta, czytelna, że za wstępne przygotowanie jest 2,5 tysiąca, i po uzyskaniu dopiero kredytu, i podpisaniu umowy, która będzie korzystna dla nas, my zapłacimy resztę. Nic wcześniej”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „Panie Starosto, na stronie Dekada firma, jest wyraźnie napisane, że pośredniczą w przyznaniu kredytu, i otrzymują procent jakiegoś tam od banku”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie, nie, mamy umowy, absolutnie nie. Proszę Państwa, mieliśmy kredyt do 30 roku. Te kredyty, które mamy do tej pory, harmonogramy, ja Państwu mówiłam, że te raty się kumulują, nie jesteśmy w stanie ich obsłużyć. I nie można chować głowy w piasek i udawać, że nie kumulują się te raty. Przy wzroście oprocentowania nie będziemy w stanie obsłużyć. Potrzebne są działania jakiegoś. Bo jeżeli w 23 roku mamy 1.540.000 do spłaty, ale dlaczego 1.540.000. Bo w tamtym roku żeśmy spłacili, i nawet nie w tamtym, tylko w 20 roku. Nadpłaciliśmy kredyt na rok 23. Ale już w 24 mamy 3.300.000 + 2 miliony odsetek, albo nie daj boże 3. Czym to obsłużyć, proszę Państwa. No więc jak, dzisiaj siedzieć z założonymi rękami, nic nie zrobić. No to ja gratuluję. Na czym ta restrukturyzacja polega. Polega, że rozciągamy czy do 37, ale proszę zauważyć, że od roku 33, to są

małe spłaty, to nie są nie wiadomo co, myśmy nie zepchnęli tego kredytu całego sobie na 37, 5, 4, 3, nie, my go obsługujemy. A ile mamy do spłaty w 34 – 700.000, po tym ile znów 700, 700, 800, czyli to są drobne kwoty. A cały ciężar jest do spłaty do 30 roku, tak jak było do tej pory, więc to nie jest rolowanie. To jest działanie w związku ze wzrostem oprocentowania tak drastycznego. To jest szukanie wyjść, dobrych wyjść w ramach ustawy o finansach publicznych. To co nam prawo pozwala”.

Marian Kozyra, Radny zapytał, czy to jest rolowanie w pozytywnym znaczeniu.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „to nie jest rolowanie”.

Marian Kozyra, Radny stwierdził, że resumując, Powiat bierze kredyt po to żeby odsetki nie rosły.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „odsetki będą rosły, Panie Marianie”

Marian Kozyra, Radny stwierdził, Powiat weźmie kredyt pod warunkiem, że zaakceptuje to RIO, i znajdzie się bank z mniejszą marżą. Dodał, że to wszystko spowoduje, że 2024 roku nie będziemy musieli spłacać 2.500.000 zł.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „no jeżeli na przykład mamy marże w Banku Spółdzielczym 1,49 oraz 1,50 to musimy znaleźć bank który da nam marże 1,30, żeby wykazać oszczędność. A więc automatycznie jeżeli wibor, bo wibor jest w każdym banku taki sam. On będzie sobie rósł i malał. Nie mamy na to wpływu. Ale jeżeli do tego nie dołożymy 1,5%, ale 1,30, no to są mniejsze odsetki. Mniejsze są, są działania, żeby cokolwiek robić w tych warunkach. No uważam, że tak, i to są dobre działania”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale w momencie, jeżeli Państwo zaciągniecie w lipcu, i będziecie mieć te spłaty rozciągnięte do 2037 roku, o których Pani mówi, a nieszczęście się stanie, jeżeli ten wibor skoczy na przykład do 10 czy 12%, bo też tak mówią, to my w miesiącu wrześniu nie jesteśmy w stanie spłacać, bo będzie nam to rosło. Powiedzmy, w grudniu nie jesteśmy w stanie spłacać nowego kredytu, bo będzie znowu brakowało 6% w skali roku”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „no ale mamy stary kredyt. No to nie robimy nic. Mamy stary kredyt”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale nie chodzi mi, czy robimy czy nie robimy”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „my nie rozumiemy się”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „no widocznie się nie rozumiemy, no trudno poradzę sobie z tym. Natomiast moje pytanie jest do Pani Mecenasa, czy radny decydując się i głosując za uchwałą o kredycie, ponosi odpowiedzialność finansową”.

Agnieszka Jurek, Radca prawny poinformowała, że kredyt jest zaciągany na rzecz Powiatu. Dodała, że to Powiat ponosi odpowiedzialność, to nie imiennie radni zaciągają kredyt. Radni decydują o finansach Powiatu, ale stroną jest Powiat Ząbkowicki.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „chodzi mi o odpowiedzialność finansową, w sensie jeżeli na przykład dochodzi do sytuacji, że na przykład Rada nie jest w stanie spłacać kredytu, czy nie będzie poszczególny radny, który głosował za tym kredytem, pociągnięty do odpowiedzialności karnej, finansowej”.

Agnieszka Jurek, Radca prawny cyt. „ale za co. Ale to nie Państwo bierzecie kredyt, to bierze Powiat. To Powiat bierze jako podmiot. Stroną umowy nie jest starosta, sobą, tylko Powiat”.

Roman Fester, Starosta Żąbkowicki cyt. „proszę Państwa, pamiętacie jeszcze taką historię, kiedy obowiązywał wskaźnik ten 60 procentowy w samorządach, to teraz, on tak dawno wygaś, jak wprowadzono ten artykuł 242, 243, że zabezpieczono się tym wskaźnikiem spłacalności, który mówi, że musisz mieć zdolność spłacania, żebyś mógł zaciągać. Kiedyś było naturalne i normalne w samorządach, bierze się do 60% zadłużenia. Samorzady brały na przykład kredyt, bo brakowało na koniec roku uzupełnienia środków, i zaciąganego kredyt po to, żeby spłacić poprzedni, żeby kolejny rok, i to było rolowanie, i to wtedy właśnie polegało na tym rolowanie, bo brało się kredyt po to, żeby spłacić tamten poprzedni, żeby można było uchwalić kolejny budżet, w którym zakładało się, że zaciągnie się kredyt do wartości takiej i takiej. Przy uchwale budżetowej Rady podejmowały takie uchwały, i to było normalną. Zmieniła się sytuacja po wprowadzeniu tego wskaźnika, gdzie minister finansów patrzy się, czy masz zdolność spłacalności, czy nie. No i wariant jest taki, czy ktoś sobie poradzi w tej rzeczywistości, i potrafi ułożyć budżety, takie, które będą spełniały te 243, i będzie spłacał, czy też sobie nie poradzi, i będzie szukał innych form rozwiązania, które są prawem dopuszczone. No i tyle tutaj można, w tym zakresie zrobić”.

Czesław Wolak, Radny cyt. „myślę, że ta dyskusja tutaj która się toczy i przysłuchuje jej się wnikliwie. Myślę, że ona ma jakieś uzasadnienie, ale nie do końca. Żeby nie być gołosłownym, pozwolicie Państwo, że zacytuję fragment ekspertyzy, (...) Szanowni Państwo zacytuje z tej ekspertyzy obecnej, którą sobie przeczytałem i mam wielką prośbę na przyszłość. Jeżeli będzie ekspertyza zamawiana, bardzo proszę, żeby technicznie ona była czytelna, (...) Mogliby to zrobić lepiej, żeby to było bardziej widocznie. Strona 4 tej ekspertyzy. W zakresie przeprowadzonej analizy, zaleca się. Ekspertki zalecają, podjęcie czynności prowadzących do uzyskania przez powiat realnych oszczędności. I Szanowni Państwo nie padło tu ani jedno słowo odnośnie, że kredyt, te wszystkie takie to są założmy rozwiązania techniczne. Sytuacja jest szczególna, wszyscy chyba tutaj jak siedzimy, to nikt nie powie, że sytuacja nie jest szczególna, i to jest jakaś ucieczka do przodu, techniczne rozwiązanie. Ale eksperci wyraźnie mówią, żeby zwrócić na koszty, koszty i poszukanie oszczędności. Szkoda, że ci chłopcy nie zadali sobie trudu i nie wskazali jaki kierunek szukania tych oszczędności. Ekspertki na początku na 4 stronie oni to określają, a tutaj, to nikt nie jest nas jak tu siedzę, chyba że są ja na pewno nie wiem, myślę, że minister finansów też nasz minister, który tam gdzieś bardzo wysoko ma wiele informacji nie jest stanie przewidzieć jak się potoczą losy oprocentowania i inflacji. Dodam tylko z własnego doświadczenia, w tamtym tygodniu sprawdziłem, Bank Spółdzielczy jak się zachowuje, wkład roczny u nich, oprocentowanie na wkładzie rocznym zaproponowali mi, bo mam gotówkę wysokości całe 5000, zaproponowali mi 0,7, ja mówię, słuchajcie, przecież inflacja oficjalne jest 13,9 w wy mi proponujecie 0,7. (..) i teraz wracam do tego wszystkiego, wysokość o czym my mówimy, budżet 110 milionów, nasze zadłużenie jest 36 milionów, dobieramy te 3 miliony, oczywiście one nie będą bez kosztowe”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nic nie dobieramy”.

Czesław Wolak, Radny cyt. „i teraz zakładając, skala tego do budżetu, i do tego wszystkiego. A jeszcze powiem, ja już ile razy postulowałem tutaj na sesji, przyjrzenie się, i próba restrukturyzacji tutaj. I dzisiaj eksperci jasno wskazują przejście się kosztom, realne oszczędności. Wiadomo co to realne, nie tam założmy tutaj przesunięcie środków tu w tamtą, czy we wtą, to są techniczne rozwiązania. Oni mówią o realnych. Szkoda, że nie wymienili jakie, ja bym chętnie przeczytał”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego cyt. „ja jeszcze tylko w nawiązaniu do pani Karoliny Czerniec, bo przyznanie kredytu to też pochodne. Jest tam ubezpieczenie kredytu, marża, i tu jest pytanie, bo Państwo się skupili tylko na tym, żeby marża Banku była poniżej chyba 1/30, a co z tymi dodatkowymi, bo każdy bank jeżeli przyznaje kredyt, to niestety nie rezygnuje z takich pochodnych jak przyznanie kredytu, rozpatrzenie wniosku, ubezpieczenie. To będzie ponownie przeliczone na dany okres do 2037. I teraz mam pytanie, no jeżeli nawet ta marża zmniejszy się, a

odbije sobie bank na przykład na tych pochodnych, czy nie wyjdzie taka sytuacja, że weźmiemy kredyt, który de facto będzie na tym samym poziomie, co ten poprzedni”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „odpowiem najpierw Panu Czesławowi. Na tej sali padło bardzo dużo słów o nadwyżce operacyjnej, i tu są te właśnie oszczędności. I tutaj firma mówi, jeżeli nie będziecie mieli nadwyżek operacyjnych, to cały ten proces jest na nic. Ja Państwu zawsze mówię, nadwyżka operacyjna, jeżeli nie będzie tej nadwyżki operacyjnej, czyli większe dochody bieżące niż wydatki bieżące, to na nic restrukturyzacja, na nic jakikolwiek kredyt. Więc to jest jedno działanie, a nadwyżka operacyjna to jest 2 działanie. Tu ameryki oni nie odkryli. I my doskonale wiemy, i ja tutaj jak mantrę klepie to do znudzenia Państwu o tej nadwyżce operacyjnej, że to ona decyduje, ile my możemy spłacić tego kredytu. Nie możemy sobie pozwolić, żeby nam jakikolwiek bank naliczył dodatkowe opłaty. My musimy pokazać, że nawet jeżeli byłyby opłaty, to muszą zejść z marży, bo my musimy wziąć tańszy kredyt. Jeżeli my mam w Banku Spółdzielczym kredyt, wibor plus jeden 50, to w 2 Banku pokazujemy na przestrzeni całego okresu trwania, nie roku, nie momentu, my pokazujemy przez czas okres całości kredytu. Czyli od momentu dzisiejszego, do końca obsługi zadłużenia. Nie tylko na rok ta korzyść, tylko w całym okresie i tylko wtedy”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale Pani Skarbnik, ubezpieczenie kredytu jest składową kredytu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nigdy nie ubezpieczamy, nigdy nie był ubezpieczany kredyt”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ale no, ale coś za to musi być pewnie wpisane, bo żaden bank tego nie da”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „ale to i tak musi być taniej niż w tym banku, w którym mamy”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki cyt. „to my będziemy warunki ustalać w zamówieniu, a nie bank, albo będzie taki bank, który dostosuje się do tych naszych warunków, albo nie”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „to ja się obawiam, że takiego banku nie znajdziecie”.

Roman Fester, Starosta Ząbkowicki cyt. „to nie weźmiemy kredytu”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „proszę Państwa, trzeba coś zrobić, trzeba robić w tej rzeczywistości, która jest proszę bardzo trudna, bo jeżeli nic nie będziemy robić, to tak naprawdę jeżeli ja Państwu tego nie przedstawię, że taka jest możliwość, że ona troszeczkę jakby pozwala temu budżetowi w kolejnych latach, ja nie myślę o dniu dzisiejszym tylko, przecież ta ten proces dotyczy całości kredytu, do końca trwania. Czy ktoś przyjdzie za rok jako skarbnik, za 2, za 3, czy choćby dziś. To po prostu to jest działanie korzystne na tą strukturę kredytu, dla całego okresu trwania. Nie myślę tylko o dniu dzisiejszym, nie myślę tylko o roku 23, tylko patrzę na całość. I mówię, jeżeli Regionalna Izba, jeżeli uda nam się cały ten proces przeprowadzić i pokazać, że tak naprawdę zamieniliśmy gorszy kredyt, na lepszy i są lepsze warunki”.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Ząbkowickiego cyt. „ile takich powiatów jest, które robią w ten sposób w Polsce”.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „bardzo dużo, bo to jest wyjście, które pozwala nam ustawa o finansach publicznych. Natomiast ciężko jest taką restrukturyzację przeprowadzić. Wszystko zależy na jakich warunkach brały dane jednostki samorządu terytorialnego kredyty. Bo tu jest istota, jakie mają marże. Bo pokazać, że to jest tańsze, a przeciągnąć nie wiadomo ile w terminie. To nie jest to. To jest niemożliwe. Więc żeby pokazać, że to jest tańsze, to musimy zejść z marży. Musimy znaleźć bank

tańszy. Zmieniły się warunki. Banki są teraz skłonne też do pertraktacji, trzeba rozmawiać, trzeba szukać wyjścia. Trzeba szukać banku, który może będzie chciał, i da nam zniżkę na marży, ale wiadomo, dostanie odsetki, ale te odsetki czy pójdą do Banku Spółdzielczego, czy pójdą do banku BGŻ, czy pójdą do PKO, to one i tak pójdą. To nie ma znaczenia, ale my zapłacimy mniej, i to jest istotne. I tak jak powiedziałam, nie tylko w okresie roku to robimy, tylko w okresie całego długu. I w okresie całego długu pokazujemy, tak zamieniliśmy coś gorszego, na lepsze”.

Zbigniew Nieć, Radny zadał pytanie.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „oczywiście ja proszę Państwa, żeby również skierowali to zapytanie do naszego Banku Spółdzielczego. Natomiast proszę Państwa, co będzie jeżeli ta restrukturyzacja się nie uda. Wówczas co będę Państwu proponować, będą proponować Państwu abyśmy w ramach naszych dobrych wskaźników zaciągnęli 3 miliony kredytu, bo tylko tyle możemy zaciągnąć w ramach wskaźników, i dokonać spłaty roku na przykład część 23, 24. I pod koniec roku patrząc jakie mamy wolne środki również części dokonać 23, 24. Bo projektując budżet na rok 2023 to obowiązuje jeszcze nas, zgodnie z ustawą o finansach publicznych rok 24, 25, 26. W ciągu tych 3 lat musimy pokazać realność. Realność dochodów, wydatków. Więc w przeciągu tych 4 lat, te spłaty tych kredytów muszą być realne. Takie w granicach uważam miliona, 1,5 ale nie 3, 4, 5, bo Regionalna Izba powiem nam fikcja”.

Piotr Pęczak, Radny zapytał, czy za spłatę wcześniejszą kredytu Powiat poniesie jakieś koszty.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie. Mamy w umowie, że możemy dokonywać przedterminowej spłaty. Te przedterminowe spłaty, żeśmy już robili, takie operacje, i tutaj nie jest to wcale obciążone żadną prowizją”.

Marian Kozyra, Radny stwierdzi, że gdy Rada Powiatu podejmie uchwałę „za”, i dopiero gdy RIO wyrazi zgodę, to wtedy rozpocznie się procedura wyboru banku.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „to jest dopiero początek drogi. Proszę Państwa, ja bym bardzo chciała, żeby to się wszystko naprawdę udało, i żebyśmy w grudniu naprawdę troszeczkę ten budżet powiatu, w całym jego okresie rozciągnęli. Ale to jest proces jeszcze naprawdę bardzo długi, i te warunki, które pokazuje nam rynek. Ja obserwuje ten wzrost wiboru, i jestem przerażona, rozmawiam, ze skarbnikami, i po prostu, no to jest sytuacja, która jest po prostu, zaskoczyła nas niesamowicie ogromnie. Głosy prezesów regionalnych izb obrachunkowych jest tutaj bardzo ważny. Bo prezesi regionalnych Izb już mówią, już wskazują, że widzą, że tych nadwyżek operacyjnych nie ma, że będzie problem z obsługą zadłużenia. Już wskazują, że będzie dużo programów naprawczych. W związku ze zmianą oprocentowania. Gdybyśmy byli na tych warunkach, które były do tej pory oprocentowania, nasza dyskusja byłaby totalnie inna, ale uważam, że już powinniśmy reagować. Bo proszę Państwa, znalezienie banku, cała procedura. Czerwiec, lipiec, sierpień nie ma wy sesji. Nie chciałabym w grudniu spotkać się z zarzutem, że nic mi kompletnie nie było zrobione. Potrzeba nam czasu, potrzeba nam czasu również i jeszcze opracować do Regionalnej Izby Obrachunkowej te wyliczenia, może bronić swojego stanowiska. Przed nami naprawdę jeszcze jest moc pracy, zanim dojdzie tak naprawdę już do tego finału”.

Marian Kozyra, Radny zwrócił się o przygotowanie informacji ile wynosi nadwyżka operacyjna za pierwsze półrocze.

Bogumiła Mazur, Skarbnik Powiatu cyt. „nie ma nadwyżki budżetowej. Jest deficyt. Proszę Państwa, nie ma nadwyżki budżetowej, jest deficyt, a tym samym ujemny wskaźnik. To jest ustawa o finansach publicznych w tamtym roku pozwoliła nam na takie wyjście, a dlaczego nam pozwoliła. Ano, dlatego

nam pozwoliła, bo już wiedzieli, że tak naprawdę tych dochodów nie mamy, i nie dostaniemy, nie dostaliśmy. Już Państwu mówiłam, 6 milionów mniejsze dochody. Co nam zrobiono, jaki ukłon, no pozwolono nam skorzystać z braku tej nadwyżki. Ale co ustawa powiedziała nie, tylko jeżeli w tym roku w 22 nie macie tej nadwyżki, musicie to nadrobić rokiem 22 lub 23. To nie jest wyjście. Wszystkie działania moje są nakierowane na to, żeby ta nadwyżka była. Do tego projektu tej uchwały, ja musiałam urealnić wieloletnią prognozę finansową. Ja musiałam pokazać 2,5 miliona kredytu. I pokazać, że wskaźniki, że w tych warunkach, te wskaźniki nam pokażą to nasze „tak”. Bo ta wieloletnia prognoza została urealniona do hipotetycznej sytuacji gdybyśmy ten kredyt zaciągnęli, wszystkie spłaty. Więc, skąd się wzięły te 2 miliony. No są w budżecie są, ale tak naprawdę moglibyśmy te środki przeznaczyć, albo byłyby nadwyżką operacyjną, i znów by pozwoliły nam w kolejnym roku na inwestycje, na dobre wskaźnik, ale niestety pójdą na spłatę kredytu, nie będzie nadwyżki operacyjnej”.

Ewa Figzał, Radna stwierdziła, że sytuacja jest bardzo trudna. Wyraziła opinię na temat przedmiotu poruszanego tematu. Dodała, że na podstawie dokładnej analizy materiału, który został przesłany Radnym można wyciągnąć wnioski. Poinformowała, że na temat pożyczki długoterminowej toczyła się również dyskusją podczas Komisji Budżetowej.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego w wyniku braku zgłoszeń chętnych do zadawania pytań zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. 3.

Dariusz Marcinków, Przewodniczący Rady Powiatu Żąbkowickiego poinformował, że w związku z wyczerpaniem porządku zakończył wspólne posiedzenie Komisji stałych Rady Powiatu, godz. 13.10.


Dariusz Marcinków
Przewodniczący Rady Powiatu
Żąbkowickiego

Protokół sporządziła:
Karina Kowal – Bojsza
Starszy inspektor


.....

